

POSTANOWIENIE

Dnia 3 sierpnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romuald Dalewski

w sprawie z odwołania A.S.

od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego MSWIA

o wysokość emerytury policyjnej,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 3 sierpnia 2023 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie

z dnia 29 lipca 2022 r., sygn. akt III AUa 395/22,

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) nie obciąża A.S. kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 17 marca 2022 r. Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołanie A. S. od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 3 lipca 2017 r. i nie obciążył wnioskodawcy kosztami procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że A. S. urodzony w [...] 1951 r., z dniem 16 sierpnia 1976 r. został przyjęty do służby w Wydziale [...] w C. na stanowisko inspektora. W trakcie służby ukończył Studium Podyplomowe [...]. W opinii z 2 września 1977 r. wskazano, że wnioskodawca dzięki zaangażowaniu w realizacji zadań służbowych osiąga dobre wyniki w pracy. Przez rok pracy, pomimo braku przeszkolenia, dokonał 5 pozyskań tw. W opinii z 1 sierpnia 1979 r. podkreślono, że od samego

początku pracy wnioskodawca prowadzi sprawy ewidencji operacyjnej oraz prace z osobowymi źródłami informacji. Szczególnie dobre wyniki uzyskuje na odcinku organizacji osobowych źródeł informacji, dotychczas pozyskał 8 tw. Posiada w kontroli operacyjnej 8 osób w stosunku do których realizuje zaplanowane przedsięwzięcia. W toku dotychczasowej pracy w SB dobrze opanował znajomość zasad pracy operacyjnej. 16 sierpnia 1979 r. ubezpieczony został awansowany na stanowisko starszego inspektora. 12 lipca 1983 r. otrzymał podziękowania za sumienne wykonywanie zadań w ramach operacji Z. 1 grudnia 1983 r. został mianowany na kierownika sekcji. W opinii z 2 lipca 1987 r. wskazano, że osobiście prowadzi współpracę z 15 jednostkami tw. W Wydziale [...] wnioskodawca zajmował się ochroną kontrwywiadowczą „na odcinku niemieckim”, również w Belgii i Holandii.

Sąd Okręgowy ustalił, że od 16 lipca 1987 r. wnioskodawca został przydzielony do Zespołu ds. SB Wydziału Inspekcji. We wniosku personalnym z sierpnia 1989 r. wskazano, że pełniąc obowiązki w tym wydziale samodzielnie dokonał szeregu szerokich i wyczerpujących kontroli w Służbie Bezpieczeństwa, wykazując się dużą znajomością pracy operacyjnej i przyczyniając się w dużym stopniu do eliminacji uchybień i niedociągnięć w pracy SB. zwłaszcza na odcinku pracy z osobowymi źródłami informacji. W opinii z 14 czerwca 1989 r. wskazano, że wnioskodawca w okresie długoletniej służby realizował zadania operacyjne związane z kontrwywiadowczym zabezpieczeniem terenu. W 1990 r. skarżący został pozytywnie zweryfikowany i od dnia 1 sierpnia 1990 r. do dnia 31 stycznia 1999 r. pełnił służbę w UOP.

Sąd Okręgowy podniósł, że sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej, nie jest związany, w przeciwieństwie organu rentowego, treścią takiej informacji z IPN o służbie na rzecz totalitarnego państwa zarówno co do faktów tj. ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby, jak i co do zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa. Do wyłącznej kompetencji Sądu należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury policyjnej i jej wysokości oraz odpowiedniej kwalifikacji prawnej (subsumcji) ustalonych faktów. Ponadto kryterium „służby na rzecz totalitarnego

państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym Policji (...) powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Jednocześnie powoływanie się na zasadę praw nabytych, które w istocie rzeczy zmierza do utrzymania przywilejów (bo w dalszym ciągu korzystniej liczonych świadczeń według nowelizacji z 2009 roku, z uwagi na sposób ustalania wysokości świadczenia) nabytych niesłusznie, niegodnie lub niegodziwie z tytułu lub związku z uczestnictwem w strukturach służb niebezpieczeństwa totalitarnego PRL, które zwalczały przyrodzone prawa człowieka i narodu oraz podstawowe wolności obywatelskie, nie stanowi prawnej, prawniczej ani etyczno-moralnej podstawy do kontestowania zgodnej z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej legalności zmian ustawodawczych zmierzających do zrównoważenia uprawnień zaopatrzeniowych byłych funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa państwa totalitarnego i co istotne - tylko za okresy takiej represyjnej służby - do standardów i poziomu powszechnych uprawnień emerytalno-rentowych ogółu ubezpieczonych obywateli.

Sąd Okręgowy stwierdził, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, pozwala na przyjęcie, że wnioskodawca pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 16 sierpnia 1976 r. do 31 lipca 1990 r. Do 15 lipca 1987 r. wnioskodawca pełnił służbę w Wydziale II, który zajmował się obserwacją operacyjną osób i obiektów. przeprowadzaniem wywiadów i ustaleń, a także wstępnym rozpoznaniem i zabezpieczeniem operacyjnym przebywających na terenie Polski dyplomatów i cudzoziemców. Następnie zaś służby w Wydziale Inspekcji od 16 lipca 1987 r. do 31 lipca 1990 r. wnioskodawca przeprowadzał kontrole, w wyniku których eliminowano uchybienia i niedociągnięcia w pracy SB. Służąc w tych jednostkach organizacyjnych SB świadomie i sumiennie wykonywał pracę operacyjną oraz realizował cele stawiane przed SB, również w okresie obowiązywania w Polsce stanu wojennego. Jednocześnie Sąd Okręgowy miał na względzie, że wnioskodawca legitymuje się okresem służby w UOP, w państwie demokratycznym jedynie w wymiarze 8 lat i 6 miesięcy, nie „wypracował” więc konkretnej wysokości świadczenia w okresie nieobjętym ustawą nowelizującą, nie nabywając prawa do emerytury policyjnej i do obliczenia wysokości świadczenia

według zasad ogólnych (art. 15 ustawy) z pominięciem okresu służby na rzecz totalitarnego państwa.

W ocenie Sądu Okręgowego wnioskodawca bez wiedzy przełożonych nie podjął współpracy i nie wspierał czynnie osób lub organizacji działających na rzecz niepodległego Państwa Polskiego. Świadek R. Ł. wskazywał bowiem jedynie na to, że „wnioskodawca nie robił nic na rzecz związków, poza tym, że pozytywnie się o nich wyrażał, czyli mówił - dobrze robicie”. Wnioskodawca przy tym podał, że „nigdy nie był przeciwko opozycji, starał się ją wspierać, tzn. gdy kolega tworzył związki, to mówił, żeby się trzymał, że dobrze robi”. Podkreślał, że rozmawiał o tym z kolegą, w sposób „nie rzucający się w oczy”. Zeznania świadka i wnioskodawcy zostały uznane za wiarygodne, jednak w ocenie Sądu I instancji nie wynika z nich, aby faktycznie wnioskodawca czynnie wspierał osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległego Państwa Polskiego.

Na skutek apelacji wnioskodawcy Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrokiem z 29 lipca 2022 r., w pkt. I oddalił jego apelację i w pkt. II orzekł o kosztach postępowania.

Sąd drugiej instancji w pełni podzielił i przyjął za własne, poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, czyniąc je stosownie do art. 387 § 2¹ k.p.c., podstawą własnego rozstrzygnięcia.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z 16 września 2020 r. (III UZP 1/20) wskazał, że sądu powszechnego nie wiąże informacja o przebiegu służby, w razie stosownego zarzutu przeciwko podstawie tej informacji, sąd będzie zobowiązany do rekonstrukcji jej przebiegu w konkretnym wypadku. Przedstawione przez ubezpieczonego kontryfikty będą oczywiście podlegać swobodnej ocenie (art. 233 § 1 k.p.c.) w szczególności długości okresu pełnienia służby, jej historycznego umiejscowienia w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., miejscu pełnienia służby, zajmowanego stanowiska czy stopnia służbowego. Przebieg procesu będzie oscylował wokół procesowych zasad dowodzenia i rozkładu ciężaru dowodów, z uwzględnieniem dowodów *prima facie*, domniemań faktycznych (wynikających chociażby z informacji o przebiegu służby) i prawnych oraz zasad ich obalania. Stąd też stwierdzenie pełnienia służby na rzecz

totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. nie może być dokonane wyłącznie na podstawie informacji Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (kryterium formalnej przynależności do służb), lecz na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu (art. 13b ust. 1 w związku z art. 13a ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r.).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy prawidłowo stwierdził, że dowody zgromadzone w sprawie wskazują, że okres służby A. S. od 16 sierpnia 1976 r. do dnia 31 lipca 1990 r. jest wskazanym w art. 13b okresem służby na rzecz totalitarnego państwa. Analiza wyników postępowania dowodowego, w szczególności danych zawartych w aktach osobowych wnioskodawcy, pozwala na uznanie, że we wskazanym okresie, w jednostkach organizacyjnych SB tj. w Wydziale II i w Wydziale Inspekcji świadomie wykonywał on pracę operacyjną, realizując cele stawiane Służbie Bezpieczeństwa.

Ubezpieczony od 16 sierpnia 1976 r. do 15 lipca 1987 r. w Wydziale [...] SB [...] w C. na stanowisku inspektora, następnie starszego inspektora, prowadził sprawy ewidencji operacyjnej oraz prace z osobowymi źródłami informacji. Jak wynika ze zgromadzonych w aktach osobowych opinii z dnia 2 września 1977 r., z 1 sierpnia 1979 r. i z 14 czerwca 1989 r., dzięki zaangażowaniu w realizację zadań służbowych osiągał dobre wyniki w pracy dokonując pozyskań kilkunastu tw, a w okresie długoletniej służby, dobrze opanował znajomość zasad pracy operacyjnej, realizując również zadania operacyjne związane z kontrwywiadowczym zabezpieczeniem terenu. 12 lipca 1983 r. otrzymał podziękowania za sumienne wykonywanie zadań w ramach operacji Z. 1 grudnia 1983 r. został mianowany na kierownika sekcji prowadząc w 1987 r. osobistą współpracę z 15 jednostkami tw. Od 16 lipca 1987 r. został przydzielony do Zespołu ds. SB Wydziału Inspekcji. We wniosku personalnym z sierpnia 1989 r. wskazano, że pełniąc obowiązki w Wydziale Inspekcji wnioskodawca samodzielnie dokonał szeregu szerokich i wyczerpujących kontroli w Służbie Bezpieczeństwa, wykazując się dużą znajomością pracy operacyjnej i przyczyniając się w dużym stopniu do eliminacji

uchybień i niedociągnięć w pracy SB, zwłaszcza na odcinku pracy z osobowymi źródłami informacji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że powyższe okoliczności, świadczą o tym, że w okresie od 16 sierpnia 1976 r. do dnia 31 lipca 1990 r. A. S. wykonywał służbę o której mowa art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 2014 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy policji, agencji bezpieczeństwa wewnętrznego, agencji wywiadu, służby kontrwywiadu wojskowego, służby wywiadu wojskowego, centralnego biura antykorupcyjnego, straży granicznej, biura ochrony rządu, państwowej straży pożarnej, służby celno-skarbowej i służby więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 708 ze zm.), w brzmieniu nadanym ustawą zmieniającą z dnia 16 grudnia 2016 r. (Dz.U. z 2016 r., poz. 2270). Skarżący przez niemal 25 lat, służąc w jednostkach organizacyjnych SB, świadomie wykonywał pracę operacyjną, pozyskując wielu tajnych współpracowników. Jednocześnie, jak wynika ze znajdujących się w aktach osobowych opinii służbowych, był on bardzo dobrym, sumiennym i zdyscyplinowanym funkcjonariuszem. Jak słusznie podkreślił Sąd I instancji, wnioskodawca służył w SB również w okresie obowiązywania w Polsce stanu wojennego, wprowadzonego przez reżim komunistyczny w dniu 13 grudnia 1981 r. W okresie tym, jak powszechnie wiadomo, ówczesna władza nie tylko zawieszała, ale również poważnie ograniczała prawa i wolności obywatelskie, zaś metody jakimi SB się posługiwała inwigilując opozycję, cudzoziemców i osoby nieprzychylnie ówczesnej władzy, w celu stłumienia dążeń o charakterze wolnościowym i demokratycznym, pozostawały bez kontroli ze strony niezależnych sądów.

Sąd drugiej instancji podniósł, że wyniki prawidłowo przeprowadzonego przez Sąd Okręgowy postępowania dowodowego wskazują, że wnioskodawca, pełniąc przez niemal 25 lat w służbę w organach SB i wykonując czynności operacyjne, niezbędne dla funkcjonowania tych struktur, czynnie wspierał ich działania, mające na celu stłumienie dążeń o charakterze wolnościowym i demokratycznym, przyczyniając się tym samym do utrzymania ówczesnego systemu. Jednocześnie Sąd pierwszej instancji słusznie uznał, że słowne, ukradkowe popieranie kolegi, którzy tworzył związek zawodowy, nie spełnia definicji

wspierania osoby lub organizacji działających na rzecz niepodległego Państwa Polskiego.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł A. S. Skarżący zaskarżył wyrok w całości i wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi w innym składzie. Ewentualnie skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty, stosownie do art. 398¹⁶ k.p.c. Nadto skarżący wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W podstawach skargi kasacyjnej skarżący zarzucił rażące naruszenie prawa materialnego, polegające na błędnej wykładni oraz niewłaściwym zastosowaniu przez Sąd przepisu prawa materialnego bez jego wszechstronnego rozważenia, a dokładnie:

1. art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. B tiret ósme w zw. z art. 15c ust. 1-3 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że sam fakt służby na rzecz formacji wyszczególnionej w tym przepisie jest wystarczający dla zastosowania regulacji zmniejszających wysokość świadczenia, jak również dokonanie modyfikacji definicji służby na rzecz państwa totalitarnego i utworzenie przez Sąd Apelacyjny w Lublinie własnej definicji co stanowi o kreowaniu przez ten Sąd prawa w tym zakresie,

2. art. 15c ust. 1-3 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin poprzez niezasadne przeliczenie (obniżenie) w oparciu o wskazany przepis wskaźnika podstawy

wymiaru policyjnej emerytury do 0% za okres służby Wnioskodawcy od dnia 16 sierpnia 1976 r. do dnia 31 lipca 1990 r., w sytuacji gdy nie pełnił on służby na rzecz totalitarnego państwa.

Ponadto skarżący zarzucił naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na istotne zagadnienie prawne, potrzebę wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżność w orzecznictwie sądów oraz na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej.

W uzasadnieniu skarżący podniósł, że w niniejszej sprawie konieczne jest rozważenie kwestii stanowiącej istotne zagadnienia prawne, a mianowicie jakie konkretne zachowania funkcjonariusza świadczyłyby o współpracy i czynnym wspieraniu osób lub organizacji działających na rzecz niepodległego Państwa Polskiego, jak również jaki konkretny zakres obowiązków służbowych świadczyłyby o pełnieniu służby na rzecz totalitarnego państwa. Ponadto w sprawie zachodzi potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżność w orzecznictwie sądów, co w przedmiotowej sprawie oznacza, że w zaskarżonym wyroku Sąd Apelacyjny dokonał literalnej wykładni przepisów odmiennej niż wynikająca z uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r. w sprawie III UZP 1/20 oraz utrwalonej w orzecznictwie sądów ubezpieczeń społecznych opierając się na nieuprawnionych domniemaniach, które zostały przytoczone i opisane w skardze.

Zdaniem skarżącego w sprawie zachodzi oczywista zasadność skargi kasacyjnej ponieważ dokonanie przez organ rentowy obniżenia wysokości emerytury policyjnej wnioskodawcy przez przyjęcie współczynnika 0,0% za okres od 16 sierpnia 1976 r. do 31 lipca 1990 r., a następnie uznanie przez Sąd Okręgowy i Sąd Apelacyjny, że wykonywane przez niego obowiązki podczas pełnienia służby w spornym okresie miały charakter bezprawny, w sytuacji gdy nie wykazano, aby wspierał on, propagował czy utożsamiał się z zasadami państwa totalitarnego, co stanowi przejaw nieuzasadnionej represji ekonomicznej.

W odpowiedzi organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania a z ostrożności procesowej o jej oddalenie oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Wymaga również przypomnienia, że w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Ustawodawca nieprzypadkowo bowiem, konstruując wymagania skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) i obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego, na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą

być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione, a dla spełnienia wymogu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. nie wystarczy odwołanie się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, bo choć dla obu tych przesłanek argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; z dnia 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 404134 i z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 406392).

Wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na trzech spośród wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. przesłankach, tj. występowaniu w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, potrzebie wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów i oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że przekonanie Sądu Najwyższego oceniającego na etapie przedsądu o zasadności przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w oparciu o przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wymaga wskazania za pomocą wywodu prawnego, na kanwie jakich norm (przepisów) zagadnienie powstało, jakie są możliwe interpretacje problemu i jakie jego rozstrzygnięcie proponuje skarżący (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2009 r., II PK 66/09, LEX nr 553691). Zagadnienie prawne jest to problem, który wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego, którego wyjaśnienie ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw, ale także dla rozstrzygnięcia konkretnej, jednostkowej sprawy (por. postanowienie Sądu

Najwyższego z dnia 2 marca 2012 r., I PK 158/11, LEX nr 1215116). Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało ono sformułowane, i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, poz. 51; z dnia 10 stycznia 2012 r., I UK 305/11, LEX nr 1215784; z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 10 września 2014 r., I CSK 729/13, LEX nr 1532950; z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, LEX nr 1622307; z dnia 14 kwietnia 2015 r., II PK 217/14, LEX nr 678073; z dnia 28 października 2015 r., I PK 17/15, LEX nr 2021940; z dnia 14 stycznia 2016 r., II CSK 382/15, LEX nr 2090999).

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na twierdzeniu o istnieniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 31/18, LEX nr 2508113; z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365). Powołanie się na tę przyczynę kasacyjną zakłada więc nie tylko wskazanie przepisu prawa i stwierdzenie, że - w ocenie skarżącego - wywołuje on wątpliwości. Konieczne jest również wykazanie, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, wyjaśnienie na czym one polegają, ich uzasadnienie, a także wskazanie rozbieżnych wariantów interpretacyjnych, z odwołaniem się do dotychczasowych poglądów orzecznictwa i dostępnego piśmiennictwa (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 571/17, LEX nr 2497706), a w szczególności przytoczenie i poddanie analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu

wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 123/17, LEX nr 2496319). Wypada również dodać, że podobnie jak w przypadku gdy podstawą wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest występujące w sprawie zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), omawiana przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. nie zachodzi, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, brak nadto okoliczności uzasadniających zmianę tego poglądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468; z dnia 19 stycznia 2012 r., I UK 328/11, LEX nr 1215423; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578; z dnia 10 kwietnia 2018 r., I CSK 733/17, LEX nr 2495968; z dnia 10 kwietnia 2018 r., II PK 143/17, LEX nr 2525398; z dnia 19 kwietnia 2018 r., I CSK 709/17, LEX nr 2486162; z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 33/18, LEX nr 2508114).

Natomiast ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka oczywistej zasadności występuje wówczas, gdy zasadność zarzutów podniesionych w skardze ujawnia się *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie takich uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, które są podstawowe i elementarne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Chodzi zatem o taką sytuację, gdy nie tylko zgłoszony zarzut jest słuszny, lecz także stwierdzona nieprawidłowość jest tego rodzaju, że powoduje jaskrawą wadliwość zaskarżonego orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, LEX nr 2057365). Dla stwierdzenia, że w sprawie wystąpiła tak rozumiana przesłanka, skarżący powinien nie tylko wskazać konkretne przepisy, naruszone przez sąd drugiej instancji, lecz także przytoczyć odpowiednie argumenty prawne wyjaśniające, dlaczego te przepisy zostały – jego zdaniem – w oczywisty sposób naruszone (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 29 maja 2018 r., I CSK 42/18, LEX nr 2508120).

Biorąc powyższe pod uwagę stwierdzić należy, że przedstawione przez skarżącego we wniosku o przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania kwestie nie czynią zadość wymienionym wyżej wymaganiom co do przesłanek przedsądu.

Przede wszystkim wymaga zauważenia, że mankamentem całego wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej jest brak jego uzasadnienia. Pełnomocnik skarżącego konstruuje zagadnienie prawne stawiając jedynie pytanie. Brakuje powiązania sygnalizowanej kwestii z odpowiednią jurydyczną argumentacją, w której wykazałby, że w sprawie rzeczywiście występuje istotne zagadnienie prawne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.. Skarżący nie może poprzestać na zasygnalizowaniu jedynie jakiegoś problemu, bowiem jego zadaniem jest wywiedzenie i uzasadnienie występującego w sprawie problemu w sposób zbliżony do tego, jaki przewidziany jest przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 § 1 k.p.c.

Nie można także przyjąć, aby występowała przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. tj. potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżność w orzecznictwie. Pełnomocnik skarżącego podniósł, że Sąd Apelacyjny dokonał literalnej wykładni przepisów odmiennej niż wynikająca z uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r. w sprawie III UZP 1/20 oraz utrwalonej w orzecznictwie sądów ubezpieczeń społecznych opierając się na nieuprawnionych domniemaniach, które zostały przytoczone i opisane w skardze. Po pierwsze jak to wyżej zostało już podniesione skarżący nie może odwoływać się do uzasadnienia podstaw skargi kasacyjnej. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Po drugie niezasadne jest twierdzenie skarżącego, że Sąd Apelacyjny dokonał odmiennej wykładni przepisów prawnych niż te wynikające ze wskazanej uchwały Sądu Najwyższego.

Sąd Apelacyjny wbrew twierdzeniom skarżącego podzielił wykładnię przepisów ustawy zaopatrzeniowej dokonanej przez Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z 16 września 2020 r. (III UZP 1/20). W uchwale tej Sąd Najwyższy stwierdził, że sądu powszechnego nie wiąże informacja o przebiegu służby i w razie stosownego zarzutu przeciwko osnowie tej informacji, sąd będzie

zobowiązany do rekonstrukcji jej przebiegu w konkretnym wypadku. Przedstawione przez ubezpieczonego kontrfakty muszą podlegać swobodnej ocenie, w szczególności w kontekście długości okresu pełnienia służby, jej historycznego umiejscowienia w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., miejscu pełnienia służby, zajmowanego stanowiska czy stopnia służbowego. Przebieg procesu będzie oscylował wokół procesowych zasad dowodzenia i rozkładu ciężaru dowodów, z uwzględnieniem dowodów *prima facie*, domniemań faktycznych (wynikających chociażby z informacji o przebiegu służby) i prawnych oraz zasad ich obalania. Stąd też stwierdzenie pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. nie może być dokonane wyłącznie na podstawie informacji Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (kryterium formalnej przynależności do służb), lecz na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu.

Kryterium służby na rzecz totalitarnego państwa zostało oceniane przez Sąd Apelacyjny na podstawie wszystkich okoliczności sprawy. Sąd drugiej instancji, przeanalizował przebieg służby A. S. i jego działalność operacyjną. Zostało ustalone, że odwołujący we wskazanym okresie świadomie wykonywał pracę operacyjną, realizując cele stawiane Służbie Bezpieczeństwa. Tym samym nie można przyjąć, aby występowała przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Kierując się powyższymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżący nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej, co uzasadnia odmowę jej przyjęcia podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.

Sąd nie obciążył skarżącego kosztami zastępstwa procesowego strony przeciwnej na podstawie art. 102 k.p.c.

[ms]

